

Eugeniusz Moczuk, *Bezpieczeństwo szkolne w ujęciu holistycznym. Analiza zagadnienia na przykładzie badań młodzieży szkolnej Rzeszowa*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Rzeszowskiej, Rzeszów 2022, ss. 378.

Szkoła, zaraz po rodzinie, jest podstawową agendą socjalizacyjną. To w jej środowisku dochodzi do formułowania osobowości podopiecznych w zasadniczych wymiarach. Jak pisał Florian Znaniecki, za jej przyczyną następuje urabianie ucznia w wymiarze intelektualnym, wolicjonalnym i emocjonalnym. Zauważmy, że nie tylko dochodzi do przejścia przez niego kultury społeczeństwa, w jakim funkcjonuje szkoła, z systemem aksjologicznym, zwyczajami i utartymi zachowaniami; nie tylko zachodzi przyswojenie ról społecznych obowiązujących w szerszym społeczeństwie z pełną z nimi identyfikacją; nie tylko następuje moralne scalenie podopiecznych placówek edukacyjnych z pokoleniami ich rodziców i dziadków – jakby chciał tego Émile Durkheim, ale także dochodzi do przyswajania elementów, które nie są mile widziane w praktykach pokolenia jeszcze wchodzącego w dorosłość, wśród nich także zachowań uznawanych za ryzykowne i zagrażających zdrowiu. Te w sposób niezamierzony wchodzą przestrzeń wychowawczą placówek oświatowych, są w nich praktykowane przez uczniów i utrwalają się w ich postawach. Nie jest bowiem tak, jak chciałby tego Florian Znaniecki czy John Dewey, że placówki szkolne mogą być zamkniętymi enklawami odizolowanymi od szerszego społeczeństwa, pozwalającymi „wyrwać” młodego człowieka z jego naturalnego środowiska i zapewnić mu w pełni kontrolowany przebieg procesu wychowawczego.

Ze świata zewnętrznego do szkoły przenikają najróżniejsze impulsy, nie tylko te o pozytywnych konotacjach, ale także i niepożądane, czy wręcz zakazane. A że wpisane na listę prohibicyjną, stają się szczególnie atrakcyjne dla młodego człowieka. Jak już dojdzie do obecności tego typu zachowań w praktykach uczniowskich mają one moc skutecznego zadomawiania się na dobre także w praktykach codziennych – pozaszkolnych. Dokonuje się to w sposób nadzwyczaj skuteczny. Młodzież pozostaje bowiem pod wpływami bodźców obecnych w środowisku szkolnym od kilku do kilkunastu lat, nadto owo pozostawanie przypada na okres rozwoju człowieka, kiedy nadzwyczaj łatwo i często bezkrytycznie ulega wpływom sił, w kręgu których pozostaje. To zatem, co doświadczy uczeń w czasie pobytu w środowisku szkolnym, głęboko wpisuje się w struktury jego osobowości i stanowi na długie lata, jeśli nie do końca życia, elementy jego charakteru. Nabyte cechy przez poszczególnych uczniów w okresie nauki szkolnej ważyć będą na ich całym życiu, a także i na kondycji społeczeństwa, w którym oni będą funkcjonować. To przecież ta młodzież w przyszłości będzie stanowić jego trzon. Będzie pełniła ważne dla funkcjonowania społeczeństwa role zawodowe, będzie zakładać rodziny, będzie klientami najróżniejszych instytucji itd.

Przebadanie zatem środowiska szkolnego pod kątem obecności w nim zachowań ryzykownych jest ważnym zadaniem badawczym. Tegoż zadania podjął się Autor opinowanej rozprawy. Ta stanowi bowiem studium empiryczne koncentrujące się na przemocy, środkach psychoaktywnych oraz uzależnień młodzieży od internetu. Podstawą opracowania są badania przeprowadzone w szkołach gimnazjalnych, ponadgimnazjalnych

(w 2010 i 2015 roku) oraz podstawowych i średnich (w 2020 roku) funkcjonujących w Rzeszowie. Eugeniusz Moczuk nie odwołuje się do jednego badania, ale swoje studium opiera na materiale empirycznym pochodzącym z trzech badań przeprowadzonych w latach 2010, 2015 i 2020. Jest to o tyle cenne, że pozwoliło na zestawienie uzyskanych wyników, i dalej uchwycenie trendów zachodzących w analizowanych faktach społecznych. Odczytywanie zmian dokonujących się na osi czasu było możliwe do przeprowadzenia z sukcesem w omawianym przypadku, gdyż każde z badań było przeprowadzone na tym samym terytorium oraz przy użyciu niewiele zmienionego narzędzia badawczego.

W klasycznie skonstruowanych pracach empirycznych wprowadzeniem do zasadniczych rozważań jest teoretycznie przygotowany grunt opracowany w rozdziale/rozdziałach teoretycznych. Autor niniejszego opracowania, sięgając do dobrze sprawdzonych wzorów, rozpoczyna swoje studium od dwóch rozdziałów o charakterze przygotowawczym. W pierwszym z nich rozstraca rozważania nad szkołą w ujęciu holistycznym. Definiuje podstawowe pojęcia, przytacza ich ujęcia dokonywane przez różnych badaczy, a także w ujęciu różnych dyscyplin naukowych (w przypadku holizmu m.in. biologii, pedagogiki, socjologii, filozofii, prawa, medycyny), przedstawia źródła etymologiczne i badawcze, pełnione funkcje itp. Słusznie zagadnienie bezpieczeństwa szkoły traktuje holistycznie, uznając, że ta instytucja wychowawcza nie jest w stanie stać się enklawą działań wyłączonych z szerszego krajobrazu. Szczególnie w czasach społeczeństwa otwartego, gdy bogate spektrum impulsów oraz sił o charakterze aksjologicznym, normatywnym, światopoglądowym i innym z niecodzienną mocą daje o sobie znać.

Rozdział drugi poświęcony jest zagadnieniu obecnemu w tytule książki – bezpieczeństwu. Autor podszedł do jego ujęcia w dwojakiej perspektywie: bezpieczeństwa szkolnego i bezpieczeństwa w szkole. Pokazał przy tym zakres każdego z tych ujęć, sposoby ich poprawnego rozumienia, elementy składowe, wielowymiarowość, najbardziej ewidentne zagrożenia występujące w środowisku szkolnym, czynniki zapewniające wysoki poziom bezpieczeństwa, strategie działań na wypadek sytuacji kryzysowych, bezpieczeństwo w perspektywie czasu przyszłego itd. Takie potraktowanie sprawy jest istotne ze względu, że omawiane studium nie ma być przyjrzeniem się bezpieczeństwu obowiązującemu w instytucjach edukacyjnych z perspektywy pedagogicznej, psychologicznej, czy socjologicznej, ale właśnie z perspektywy nauki o bezpieczeństwie. Rozdziały teoretyczne robią jak najlepsze wrażenie. Autor wykazał się w nich dużą erudycją i umiejętnością klarownego wyłożenia materiału.

Rozdział trzeci poświęcony metodologii zawiera następujące kwestie: „wprowadzenie do tematyki badawczej” (tu autor głównie koncentruje się na relacji między teorią a praktyką w ujęciu Jürgena Habermasa), „metodologiczne aspekty badań i etapy procesu badawczego” (rozważane są tutaj zagadnienia: nauki, celów nauki, metodologii nauk, w tym etapów procesu badawczego), „dylematy metodologiczne” (ten punkt pracy omawia: metody badawcze, koncepcje badawczą, porównanie badań jakościowych i ilościowych, techniki gromadzenia danych empirycznych, sposoby doboru próby badawczej). Kwestie te, mające charakter ogólnych rozważań Eugeniusz Moczuk roztrząsa na kilkudziesięciu stronach. Dopiero po nich przechodzi do spraw metodologicznych związa-

nych z jego autorskimi badaniami. Omówienie tychże rozpoczyna od wskazania, kiedy i gdzie zostały badania zrealizowane, za pomocą jakich metod, jak został dokonany dobór próby, jakie są cele badań i pytania badawcze, następnie określa hipotezy oraz przechodzi do opisanja badanej zbiorowości.

Rozdział czwarty książki poświęcony został dwóm zasadniczym zagadnieniom. Pierwszym tematem była przemoc w szkole. Tutaj pojawiły się następujące kwestie: przemoc między uczniami, mobbing, poczucie bezpieczeństwa, niebezpiecznych miejsc, ocena przemocy. Drugi temat związany był z doświadczeniem stosowania środków psychoaktywnych przez młodzież uczęszczającą do placówek rzeszowskich. W tym przypadku pojawiły się m.in. następujące zagadnienia: obecność w środowisku badanych zjawisk związanych z piciem alkoholu, używanie środków psychoaktywnych przez młodzież, dostępność środków psychoaktywnych w ocenie badanych, miejsca możliwego nabywania tych środków, wiedza młodzieży na temat skutków stosowania środków psychoaktywnych, handel środkami psychoaktywnymi, opinie na temat legalizacji marihuany. Taki zestaw zagadnień w sposób zadawalający pozwala przeprowadzić diagnozę podstawowych zagrożeń, na jakie narażona jest młodzież rzeszowskich szkół.

Rozdział piąty omawiał sprawę uzależnienia uczniów rzeszowskich szkół od świata wirtualnego. W dzisiejszych czasach jest to bez wątpienia jedno z największych zagrożeń, na jakie narażony jest młody człowiek, choć nie tylko młody. W ramach tego tematu pytano uczestników badań między innymi o: częstotliwości i długości czasu korzystania z internetu, robieniu zakupów przez internet, używania płatnych stron internetowych, cele, do jakich jest używany internet, nadto identyfikowano wskaźniki uzależnienia uczniów od internetu. Uzyskana w tym rozdziale materia jest bardzo dobrze orientuje w kwestiach relacji „uczeń – świat wirtualny”.

Zasadniczy opis, jaki został zamieszczony w części empirycznej, oparty jest o prezentację wyników brzegowych, natomiast wyniki odnoszące się do zmiennych niezależnych zostały przez Autora umieszczone w przypisach. Taki zabieg jest całkowicie dopuszczalny. Uwypukla on główne dane, a bardziej wnikliwego czytelnika odsyła do wypowiedzeń zawartych poza zasadniczym tekstem.

Struktura rozprawy została skonstruowana według klasycznych i sprawdzonych wzorów. Ze wszech miar zasługuje na pełną akceptację. Treść, z jaką będzie mógł zapoznać się potencjalny Czytelnik opracowania, jest bardzo ważna z punktu widzenia rozumienia środowiska szkolnego, w tym szczególnie bezpieczeństwa młodzieży przebywającej w jego granicach. Autor zogniskował swoją uwagę na zasadniczych czynnikach mogących stanowić zagrożenie dla uczniów szkoły w 200-tys. polskim mieście w XXI wieku. Badania są tym bardziej cenne, że pokazują dane z trzech edycji, co po ich zestawieniu pozwoliło wskazać zachodzące tendencje w omawianych kwestiach. Książka stanowi zatem empiryczne świadectwo ważnego aspektu funkcjonowania młodego pokolenia w środowisku dzisiejszej szkoły, które może być przydatne dla pedagogów, nauczycieli, rodziców i wszystkich zatroskanych o los młodzieży.

Mariusz Zemło